

Politycznie niepoprawny przegląd prasy – 70

8 stycznia 2025

Przegląd czterech wiadomości z Francji i Stanów Zjednoczonych.

Oburzony Macron skrytykował Muska za krytykę

Podczas spotkania z ambasadorami, prezydent Francji Emanuel Macron, skrytykował Elona Muska za jego wtrącanie się w wewnętrzne sprawy innych państw.



Swoją zaskakującą ocenę działań Muska, jako doradcy Donalda Trumpa, wyraził słowami: „Kto pomyślałby 10 lat wcześniej o czymś takim jak chaos w demokracji, zagrożony dobrobyt, nowe ruchy reakcjonistyczne i ingerencje w wybory nawet w Niemczech. Nikt o tym nie pomyślałby. Nikomu nie przyszłoby do głowy, że właściciel największej sieci społecznościowej w interesie własnym mógłby stawiać nam zarzut z tego, że bronimy Armenii w imię utrzymania zasad prawa międzynarodowego. W ostatnich miesiącach francuskie terytoria, jak Nowa Kaledonia, zostały kilkakrotnie zaatakowane przez Azerbejdżan w niedopuszczalny sposób. Do podobnie bezprecedensowej ingerencji i destabilizacji sił politycznych doszło w Rumunii, gdzie kilka tygodni wcześniej unieważnione zostały wybory prezydenckie. Mamy oto obraz świata, w którym oczekuje się stosowania kroków dyplomatycznych. Przy tym, wszystkie zjawiska manipulacji są chętnie przypisywane Rosji”.

Prezydent-elekt urzęduje przed zaprzysiężeniem

Wizyta premier Włoch Giorgi Meloni w minioną sobotę (04.01.2025) w rezydencji Mar-a-Lago nie była towarzyską. Znacznie wyraźniej chodziło o przysługę sojuszniczą, w której Meloni zasłużyła na pochwałę, zyskując tytuł „fantastycznej kobiety”. Na wniosek Stanów Zjednoczonych aresztowany został w Mediolanie, obywatel Iranu – Mohammad Abedini, ponieważ przypisywana jest mu praca konstrukcyjna i dostawy dronów. Wykorzystanie tych dronów w roku 2023 miało spowodować śmierć 3 żołnierzy amerykańskich.

Iran zaprzeczył zarzutom o udziale przedsiębiorcy – Abediniego i łączeniu jego osoby ze śmiercią żołnierzy. W związku z incydem Iran wezwał ambasadora Włoch, by wyjaśnił okoliczności zatrzymania i zażądał zwolnienia Abediniego w imię utrzymania dobrych stosunków, wnioskując o odrzucenie nakazu aresztowania.

Po informacji o aresztowaniu Mohammada Abediniego Amerykanie ujawnili, że 19 grudnia 2024 roku zatrzymana została w Iranie młoda kobieta – Cecylia Sala (29 lat), podająca się za dziennikarkę. Matka aresztowanej kobiety w wypowiedzi przed kamerami stwierdziła, że oczekuje dla córki przede wszystkim lepszych warunków pobytu w więzieniu, ponieważ przebywa ona aktualnie w izolowanym pomieszczeniu, a następnie spodziewa się odpowiednich kroków rządu. Matka zaznaczyła, że Cecylia stara się być dzielna jak żołnierz, jednak warunki pobytu dla 29-latki, jako kogoś, kto nie zrobił niczego złego, są nie do przyjęcia.



Spotkanie Giorgi Meloni w rezydencji Donalda Trumpa przebiegło w towarzystwie Marco Rubio (nominata na stanowisko sekretarza stanu) oraz Mike'a Waltza (nominata do Rady Bezpieczeństwa

Narodowego). Część wizyty poświęcona była dyskusji nad „przeglądem konserwatywnych prawników”. Czy chodzi tylko o wymianę aresztowanych?

W oficjalnych mediach amerykańskich trwają gorączkowe poszukiwania argumentów mających usprawiedliwić konflikt z Iranem i przyjęcie bardziej zdecydowanej postawy w relacjach z tym państwem. Miejmy nadzieję, że nie zostanie przeoczone podpisanie najnowszej deklaracji o ścisłej współpracy między Rosją i Iranem w zakresie bezpieczeństwa, gospodarki i wojskowości.

Preparowanie jedynie słusznych dowodów winy

Po rewelacjach dziennikarskich, wspieranych raportami służb o wybuchowych autach w Las Vegas i Nowym Orleanie, amerykańskie media prześcigają się w szukaniu jedynie słusznych dowodów. Trwające śledztwo zazwyczaj powoduje, że miejsca związane z pobytem sprawcy są opieczętowane, niedostępne do chwili zakończenia niezbędnych czynności. Nie tym razem. Mamy więc materiał „reporterki”, która z kamerzystą wchodzi do domu kierowcy pickupa zastrzelonego przez policjantów w Nowym Orleanie, by szukać dowodów na jego związki z islamistycznymi grupami radykałów. Shamsud-Din Jabbar (kierowca pickupa), urodzony w Ameryce znany jest wśród okolicznych mieszkańców jako spokojny człowiek, specjalista branży IT. Nigdy nie widziano go, by chodził do meczetu, manifestował swoje przekonania religijne, czy ideologiczne.

W mieszkaniu denata wchodząca w asyście kamerzysty kobieta od razu dostrzega na stoliczku przygotowane mnóstwo chemikaliów, urządzenia elektroniczne. Na sąsiednim blacie leżą jakieś dokumenty z Ministerstwa Sprawiedliwości. Na półkach leżą „jego Korany”. Otwarta księga Koranu stoi na centralnym miejscu najwyższej z półek regału. Jest nawet Biblia. Poza tym jest dywanik modlitewny. Gdzie nie rzucić okiem, miejsce

zdaniem wytrawnej reporterki świadczy, że pomieszczenie jest małym laboratorium, lub warsztatem do robienia bomb. Właściciel mieszkania wyjechał do Nowego Orleanu tuż przed Nowym Rokiem, nie zabierając ze sobą niczego, bo jak miał powiedzieć sąsiadom – jego nowe mieszkanie miało być umeblowane.



Kobieta wraz z kamerzystą zdeptała ślady, ale to nieistotne, bo powiedziała to, czego od niej oczekiwano – terrorysta, „Koran”, bomby.

W drugiej sprawie panuje dokładny galimatias. Jak przy ataku na dwie wieże – gigantyczne zniszczenia wnętrza pojazdu, ale dokument tożsamości niemal nienaruszony, jednak potwierdzający właściciela – radykał. Zachowany telefon komórkowy, a w nim szereg wiadomości o sensacjach, które przeznaczone miały być przez właściciela telefonu dla łże-mediów. Domniemany kierowca samobójca sprzed hotelu w Las Vegas miał siedzieć na miejscu kierowcy i mieć po strzale z pistoletu Desert Eagle kaliber 50mm zachowaną głowę. Gdy zaczyna się eksplozja (pojawia się płomień), kierowca, albo manekin nadal siedzi wyprostowany. Po eksplozji zwęglającej niemal wszystko, pozostały czytelne dokumenty, czytelne tatuaże, ale DNA nie było takie jak jego syna. A co wykryły badania stomatologiczne? Zapomnieli, co nałgali.

W mediach panika o działających na terenie USA tysiącach uzbrojonych islamistów, którzy terroryzują osiedla. Nie da się tak żyć, prawda? Tych terrorystów trzeba będzie ukrócić, tylko gdzie oni są? Zdenerwowany szeryf miasteczka dochodzi do wniosku, że nie ma możliwości bronić mieszkańców przed gangami, tu potrzebne jest wojsko.

Na ten obraz zdarzeń, zwłaszcza poszukiwań i raportów służb uczestniczących w wyjaśnieniach – FBI, CIA, NSA, zdenerwowani odbiorcy wnioskują, że pora je wszystkie rozwiązać. Oby

zapowiedź Donalda Trumpa o rozwiązanie szeregu baz oznaczała powrót żołnierzy do domów, a nie tylko przebranie w cywilne stroje, bo oni nie potrafią nic więcej poza wykonywaniem rozkazów.

Premier Trudeau odkleja się od fotela premiera

Pożegnalne przemówienie wygłosił premier Kanady Justin Trudeau. Po rezygnacji ministra finansów, w atmosferze powszechnych żądań ustąpienia ze stanowiska Justina Trudeau ostatecznie złożył dymisję.

Nowym premierem ma zostać Pierre Poilievre. W dyskusji parlamentarnej przywódca Nowej Partii Demokratycznej Jagmeeth Singh zarysował dramatyczną skalę bezrobocia zwłaszcza wśród młodych obywateli, chociaż nie był to dostateczny powód do odwołania rządu. Argumentem przesądzającym było odejście ministra finansów. Potężny deficyt, który nie pozwalał na uchwalenie budżetu, zmusił parlament do wniosku o rozpozwanie nowych wyborów.



Gospodarka stała się najważniejszym punktem wypowiedzi posłów. Dostrzegli, że zapowiadane przez nową administrację USA kroki, spotęgować mogą niewydolność i utratę setek tysięcy miejsc pracy. Zapowiedzią ceł dotychczasowi eksporterzy będą musieli zmniejszyć, jeśli nie zamknąć produkcji. Wśród niepokojów na sali obrad słychać było tematykę, którą znamy z własnego doświadczenia.

„Koszty utrzymania mieszkań – podwoiły się, Zapotrzebowanie na żywność dostarczaną przez organizacje charytatywne – podwoiło się. Deficyt budżetowy – podwojony.”

Minister finansów miała wystąpić z gotową propozycją budżetu, a dokładnie tego dnia ustąpiła ze stanowiska, pisząc czarno na

białym, że straciła zaufanie do kierunku polityki rządu Kanady. Posłowie krzyczeli wprost: „Niech skończy się wreszcie sabotaż ekonomiczny tego rządu, który dba wyłącznie o pozyskiwanie głosów wyborczych. Ludzi nie stać na codzienne zakupy artykułów spożywczych”. „Nie można już dalej tak rządzić, ten premier musi odejść. Już ośmiu ministrów odeszło. Niech premier znajdzie odwagę, pojawi się tu dzisiaj, byśmy zagłosowali nad votum zaufania”.

Dla opinii publicznej Donald Trump z zapowiedzią planów wobec Kanady przyczyni się do likwidacji setek tysięcy małych przedsiębiorstw, ale proponowany Pierre Poilievre będzie kopią Trumpa.

Opracowanie: Jola

Źródło: WolneMedia.net